

Andrzej Kadłuczka

Przekształcenia przestrzenne rejonu Rynku Głównego w Krakowie we wczesnym średniowieczu (do końca XI wieku) w świetle ostatnich badań

Wśród najstarszych, nielicznych źródeł pisanych odnoszących się do początków organizacji państwowości na ziemiach polskich znajduje się znana relacja kupca arabskiego Ibrahima Ibn Jakuba datowana na lata 966-967, w której opisywał on Kraków jako drugi co do znaczenia ośrodek miejski w państwie Bolesława I czeskiego. Dziś nie jest już podważana wiarygodność tego przekazu wobec wciąż nowych odkryć – zwłaszcza na Wawelu¹ – i badań historyków podejmujących reinterpretację źródeł pozwalającą na weryfikację dotychczasowych poglądów.

Analizując tę szczególną pozycję Krakowa na przełomie IX i X wieku J. Wyrozumski stwierdził, że liczba obiektów sakralnych, których istnienie udokumentowano w Krakowie, a „...jakiej nie miały ani Gniezno, ani Poznań, każe upatrywać znaczną jego rolę już w okresie czeskim...”².

Badania archeologiczne prowadzone w latach 2005-2006 we wschodniej części Rynku Głównego przyniosły wiele dalszych interesujących odkryć, które w znacznym zakresie mogą uzupełnić wiedzę nie tylko o przekształceniach przestrzennych historycznego centrum Krakowa, ale także o poziomie życia jego mieszkańców, zajęciach i zwyczajach, czy też o kontaktach handlowych i kulturalnych z bliższym i dalszym sąsiedztwem. Wyniki tych badań będą zapewne jeszcze przez wiele lat opracowywane, analizowane i interpretowane, ale już dziś można mówić o uzyskaniu ważnych danych „...stawiających w nowym świetle obraz średniowiecznego Krakowa znany ze źródeł pisanych...”³, a stwierdzenie, iż na znacznym obszarze funkcjonowało XI-wieczne cmentarzysko, „...stawia pod znakiem zapytania przyjmowaną w literaturze datację osadnictwa przedlokacyjnego...”⁴.

Aby na obecnym etapie badań podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czym był obszar dzisiejszego Rynku Głównego w średniowiecznej aglomeracji Krakowa, należy przeprowadzić rekapitulację dotychczasowych rekonstrukcji jego struktury osadniczej, z zastrzeżeniem, że wnioski stad wywiedzione mogą być traktowane wyłącznie w kategorii hipotezy.

Pierwszą próbę rekonstrukcji sieci wodnej oraz osadniczej Krakowa przedlokacyjnego podjął jeszcze na początku XX wieku K. Bąkowski⁵, poszerzając ją nieco później o najstarsze zespoły osadnicze⁶, ale pełniejszą ich strukturę opisali kolejno w 1953 J. Dobrzycki⁷, w 1958 J. Munch⁸ i w 1968 J. Mitkowski⁹. Jednak dopiero w 1975 K. Radwański, opierając się na gruntownej analizie wieloletnich badań archeologicznych – w znacznej mierze ratunkowych i w większości przez siebie prowadzonych, mógł przedstawić najbardziej wiarygodną wersję rekonstrukcji krakowskiego przedlokacyjnego zespołu osadniczego¹⁰, która z niewielkimi uzupełnieniami nadal jest podtrzymywana. K. Radwański przedstawił ją syntetycznie w 1998 roku z okazji obchodów 1000-lecia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego¹¹, zaś w 2006 roku poparł ją E. Zaitz w monumentalnym wydaniu katalogu wystawy MHMK „Kraków w chrześcijańskiej Europie X-XIII wieku”¹². Dla niniejszych rozważań ważne wnioski i spostrzeżenia można znaleźć także w rozprawie J. Rajmana poświęconej kształtowaniu się średniowiecznego Krakowa¹³.

Począwszy od IX wieku obserwuje się wyraźną intensyfikację osadnictwa na obszarze dzisiejszego Krakowa, który posiadał szczególne warunki terenowe i był miejscem krzyżowania się ważnych szlaków handlowych. Kulminacją tego osadnictwa było

wzgórze wawelskie, gdzie założony został gród obronny i zespolone z nim ufortyfikowane podgrodzie zwane Okołem. Wokół tej kulminacji, którą K. Radwański nazywa centrum grodowo-miejskim¹⁴, rozwijały się osady otwarte. Choć w sensie funkcjonalnym miały one charakter skupisk izolowanych, to w sensie przestrzennym tworzyły już wówczas model aglomeracyjny ciężący ku wyraźnemu *nucleus*, jakim był dwuczłonowy zespół grodowy Wawel – Okół.

Jest rzeczą charakterystyczną, że na co najmniej dwa stulecia przed lokacją w 1257 roku w wielu wiarygodnych źródłach poszczególne elementy struktury osadniczej tej aglomeracji określane są mianem Krakowa. Najwcześniej u Galla Anonima, który wspominając o palatium Bolesława Chrobrego na Wawelu określa je jako *in civitate Cracoviensi*, później (1148) kościół św. Michała na Wawelu jest również opisany jako istniejący *in Cracovia*, wreszcie Kodeks Dyplomatyczny Katedry Krakowskiej wymienia plebana kościoła NMP używając określenia *de Cracov* (1224), zaś prepozyta św. Floriana jako *preposito s. Floriani Cracoviensi*¹⁵.

E. Zaitz uważa, że już pod koniec IX wieku zbudowane zostały sprzężone umocnienia na Wawelu i w podgrodziu Okół, wiążąc funkcjonowanie tego zespołu grodowego z domniemaną siedzibą księcia wiślańskiego¹⁶. Badacz ten uważa, że z tym dwuczłonowym zespołem już wtedy ściśle związana była otwarta osada zajmująca północną rubież podgrodzia Okół, gdzie znacznie później wzniesione zostały zespoły kościelno-klasztorne dominikanów i franciszkanów, oraz kościół Wszystkich Świętych¹⁷.

Niewątpliwie ważnym momentem w rozwoju Krakowa jest jego zajęcie przez pierwszych Piastów i włączenie do *Civitas Shinesghe* opisanego w *Dagome Iudex*. Cytowany już J. Wyrozumski przyjmuje, że miało to miejsce w 990 roku. Zajęcie przez Mieszka I Krakowa, a także zapewne znacznej części Małopolski i w konsekwencji tego konieczność umocnienia władztwa Piastów na tym obszarze musiało skutkować znaczącymi inwestycjami o charakterze administracyjnym i militarnym, a w szczególności wzmocnieniem systemów i urządzeń obronnych zespołu grodowego.

Na podstawie badań archeologicznych prowadzonych na Okole w latach 60. i 70. ubiegłego wieku T. Radwańska¹⁸ i K. Radwański¹⁹ sugerują, że stwierdzone znaczne zniszczenia palisady osady spowodowane przez silny pożar mogły mieć miejsce w przedziale czasowym pomiędzy połową X wieku a przełomem X i XI wieku. To niezbyt precyzyjne datowanie nie było jak dotąd wsparte weryfikacją za pomocą dendrochronologii²⁰, ale charakter i zakres przeprowadzonych modernizacji – zbudowanie wokół Okołu nowego wału drewnia-

no-ziemno-kamiennego – może oznaczać, że prace te były podjęte przez nowych władców Krakowa – Mieszka I lub Bolesława Chrobrego.

Przyjęcie takiej chronologii wydarzeń może uzasadniać dodatkowo fakt podjęcia w tym samym czasie wielkich prac budowlanych na Wawelu, gdzie wzniesiono szereg budowli świeckich i kościelnych. Było to związane z nową sytuacją polityczną Krakowa i nowymi funkcjami, jakie temu miastu wyznaczono²¹.

Gall Anonim w swojej Kronice przekazał wiadomości o sile zbrojnej, jaką miał dysponować Bolesław Chrobry tylko w Wielkopolsce i Kujawach. Jak podsumował te dane J. Wyrozumski, „...sama tylko kolebka państwa polskiego dostarczała Chrobremu 3900 pancernych, a więc zapewne konnych wojów w kolczugach lub innych zbrojach, oraz 13 000 wojów pieszych z tarczami...”²². W stołecznym wówczas Gnieźnie stacjonował największy garnizon liczący 1500 pancernych i 5000 tarczowników. Ulokowanie w średniowiecznym grodzie tak wielkiej załogi wymagało budowy zaplecza logistycznego, w tym także obsługi w zakresie produkcji i konserwacji oręża bojowego i musiało mieć swoje konsekwencje w jego organizacji przestrzennej. Warto zauważyć, że grody piastowskie, w których stacjonowały załogi wojskowe wymienione w Kronice, były w większości grodami wieloczłonowymi, złożonymi z reguły z kilku sprzężonych podgrodzi.

Modelowym przykładem jest niewątpliwie Gniezno, którego organizacja funkcjonalno-przestrzenna musiała stanowić wzorzec dla innych grodów, choć oczywiście ograniczenia warunkowane były niekiedy warunkami topograficznymi. W Wielkopolsce, między innymi w Gnieźnie, około połowy X wieku obserwuje się daleko idące modernizacje dawnych grodów plemiennych i budowę nowych grodów o udoskonalonych umocnieniach²³. W przypadku Gniezna do około 940 roku istniała tam słabo ufortyfikowana osada, na miejscu której w latach 940-980 wzniesiono dwuczłonowy zespół grodowy otoczony wałem z palisadą, którego podstawa osiągała nawet 20-25 metrów szerokości²⁴. W drugiej fazie rozwoju grodu około połowy X wieku od północy dodano niewielki gródek książęcy z wałami oblicowanymi warstwą kamienną. Według T. Sawickiego ten typ umocnień znany był w starożytności na obszarach kultury celtyckiej, a także u Rzymian, którzy stosowali je przy wznoszeniu obozów wojskowych i jest wyraźnym dowodem przenikania wzorców antycznych poprzez kulturę merowińsko-karolińską²⁵. W tym samym czasie po stronie południowej zbudowano dodatkowe, trzecie podgrodzie otoczone solidną palisadą, zamienioną już w I ćwierci XI wieku na wał drewniano-ziemny.

Jak widać, znaczna rozbudowa grodu gnieźnieńskiego do formy wieloczłonowej musiała wynikać z konieczności zapewnienia właściwych warunków dla pobytu licznej załogi wojskowej. A. Buko uważa, że łączący funkcje sakralne i świeckie, gnieźnieński czteroczłonowy gród został konsekwentnie zrealizowany jeszcze „...za życia dwóch pierwszych historycznych władców Polski...”²⁶.

Przejęty przez Mieszka I w roku 990 Kraków był wówczas grodem wciąż jeszcze dwuczłonowym, ale jego znaczenie w państwie pierwszych Piastów szybko wzrastało²⁷. Jest bardzo prawdopodobne, że otwarta dotąd osada zlokalizowana na północnych rubieżach Okołu została zabezpieczona palisadą, tworząc kolejny, trzeci człon umocnionego zespołu grodowego zamieszkiwany przez ludność pracującą na rzecz załogi i być może w części także zajmowany przez piastowskich wojów.

Na obecnym etapie badań wniosek ten musi pozostać hipotezą, bowiem jak dotąd nie ma bezpośrednich dowodów na istnienie takich fortyfikacji. Mogły one zostać całkowicie wykorzystane przy modernizacji umocnień XIII-wiecznych i w posadowieniach nowej zabudowy. Jest natomiast szereg dowodów na intensywną produkcję na tym terenie wyrobów z żelaza i innych metali.

W części zachodniej tej osady K. Radwański udokumentował szereg skupisk obiektów związanych z produkcją lub obróbką surowca żelaznego, występujących m.in. przy północnej ścianie kościoła Franciszkanów (u wylotu ul. Brackiej) i w pobliżu jego fasady zachodniej, a także na terenie dziedzińca Kurii Biskupiej (ul. Franciszkańska 3). W wykopach odkryte zostały fragmenty czworobocznych pieców do wytopu żelaza o zróżnicowanej wielkości: od 160 × 60 cm do 340 × 230 cm, ze śladami licznych palenisk. Obiekty te datowane są na okres od II połowy X wieku do początków XI wieku²⁸. W części wschodniej osady na terenie klasztoru Dominikanów odsłonięto palenisko wykładane kamieniami, zaś w wirydarzu klasztoru odkryto kolejne relikty palenisk, datowane przez A. Żakiego na X-XI wiek²⁹. Ponadto ślady produkcji żelaza znaleziono w licznych odwiertach przy ulicach Gołębiej 4 i 5, Brackiej 10 i 13, Stolarskiej 6, 7 i 13, Placu Wszystkich Świętych 9 i przy Rynku Głównym 13 i 15. Relikty występujących tam palenisk, pieców i ceramiki są datowane na X-XI wiek³⁰.

Konkludując, K. Radwański jednoznacznie wskazuje ten obszar o powierzchni około 7 ha jako zabudowany warsztatami trudniącymi się wytopem i obróbką żelaza, a także metali kolorowych: srebra i brązu³¹.

Nasuwa się zatem pytanie, czy można mówić o istnieniu na północ od Okołu wyspecjalizowanej osady będącej silnym ośrodkiem produkcji żelaza

i wyrobów żelaznych? W związku z odkryciem na terenie Okołu grzywien formowanych na gorąco³², domysł taki prezentuje J. Rajman, sądząc, że krakowski ośrodek był organizatorem produkcji grzywien małopolskich funkcjonującej już od połowy IX wieku³³. Trudno ten domysł podważać wobec niekwestionowanej datacji grzywien znalezionych na Okole³⁴, chociaż miejsce ich wyrobu mogło znajdować się poza samym Okołem. J. Rajman celnie wskazuje tu na rejon kościoła Franciszkanów, który skłonny jest łączyć z osadą na północ od Okołu, podążając za nowszym poglądem J. Radwańskiego³⁵ i A. Samsonowicza, który uważa, że tego typu uciążliwa i niebezpieczna dla drewnianej zabudowy produkcja wymuszała odrębną lokalizację poza mieszkalnym podgrodzem³⁶. Tenże zwraca uwagę, że produkcja taka wymagała ponadto znacznej ilości wody. Czy rolę takiego zbiornika mogła pełnić fosa Okołu – której istnienie równocześnie stwierdzono – przekopana wzdłuż północnego odcinka jego fortyfikacji i przebiegająca przez obszar tej osady?

Nie ulega wątpliwości, że osada tego typu miała dla krakowskiego *Sedes Regni Principalis* znaczenie strategiczne, a zatem pierwsi Piastowie zmuszeni do utrzymywania tu silnego garnizonu wojskowego musieli zadbać o odpowiednie zabezpieczenie tej osady, którą zapewne przekształcili w kolejny człon zespołu grodowego – trzecie podgrodzie zabezpieczone być może drewnianą palisadą obroną, podobnie jak to miało miejsce w Gnieźnie. O quasi-miejskim charakterze tej osady sprzężonej z Okołem może świadczyć także fakt późniejszego osadzenia się właśnie tu zakonów dominikanów i franciszkanów³⁷.

Kwestia obronności trzeciego członu grodu krakowskiego musi na razie pozostać kwestią otwartą, skoro jak dotąd nie ma bezpośrednich dowodów w postaci relikwów urządzeń obronnych, podobnie zresztą jak w przypadku pieców dymarskich z okresu przed X wiekiem. Być może charakter badań ratowniczych prowadzonych na tym obszarze nie pozwolił jak dotąd na ich ujawnienie, stąd też pozostać musimy przy hipotezie roboczej.

Wspomniane już wyżej badania archeologiczne prowadzone na rozległym obszarze niemal 4 ha podjęte z powodu remontu płyty Rynku Głównego stały się nie tylko okazją do rozpoznania relikwów znanej ze źródeł historycznych średniowiecznej zabudowy polokacyjnej, ale także do ujawnienia relikwów budowli dotąd nieznanych i analizy warstw kulturowych pochodzących z okresu przedlokacyjnego. Jedną z większych naukowych niespodzianek było odkrycie znacznej liczby pochówków chrześcijańskich, co pozwoliło już na tym etapie badań na przedstawienie hipotezy o rozległym cmentarzysku istniejącym w XI wieku na

obszarze późniejszego rynku, a nawet wykraczającym poza ten obszar³⁸.

W okresie 2005–2006 na stanowiskach archeologicznych w Rynku Głównym odkryto ponad 100 grobów szkieletowych. Zmarli byli grzebani w całunach lub drewnianych trumnach, a dzięki obecności w pochówkach drobnych przedmiotów użytkowych możliwe było datowanie nekropolii na wiek XI. C. Buśko zwrócił uwagę, że odsłonięte wcześniej pochówki w wielu innych miejscach w centrum lokacyjnego Krakowa potwierdzają znaczny zasięg tej nekropolii. Tak więc jego północną granicę miałyby wyznaczać groby odkryte w sąsiedztwie i wewnątrz kościoła św. Marka³⁹, zachodnią pochówki starsze od kościoła św. Szczepana⁴⁰, a także odkryte w budynku przy ul. Jagiellońskiej 4, w oficynach bloku zabudowy pomiędzy placem Szczepańskim i ul. Szewską, w rejonie skrzyżowania ul. Jagiellońskiej i św. Anny, oraz od południa w rejonie ściany Collegium Medicum. Ponadto w 1964 roku odkryto grób szkieletowy przy ul. św. Tomasza 25 o podobnie profilowanej drewnianej trumnie jak w grobie nr 31 w kościele św. Marka, datowanym na X wiek⁴¹, a także 6 grobów szkieletowych pod halą Sukiennic⁴². Wprawdzie ograniczony zakres badań, w wyniku których uzyskano te dane, nie może dać jednoznacznej odpowiedzi, czy zarejestrowane pochówki należą do jednej wielkiej nekropolii, czy są to tylko tzw. groby pojedyncze, niemniej wg E. Zaitza, pochówki znalezione w rejonie tzw. „krzyża” i wewnątrz Sukiennic należą jednak do skupisk grobów, co wspierałoby hipotezę C. Buśki o rozległym cmentarzysku XI-wiecznym na obszarze znacznej części Rynku. Takie datowanie jest zgodne z poglądem A. Buko, który podaje, że na terenie Małopolski i Krakowa nie odkryto jak dotąd pochówków szkieletowych należących do wcześniejszego horyzontu czasowego niż koniec X wieku.

W Rynku Głównym tylko nieliczne pochówki zawierały wyposażenie w postaci kolii paciorkowych ze szkła lub bursztynu, kabłączków skroniowych i niekiedy ceramicznych naczyń. Być może te właśnie groby mogłyby być nieco starsze, gdyż jak twierdzi A. Buko, zanik wyposażenia w grobach i utrwalenie się orientacji świadczą o ewolucji sposobu grzebania związanej z przechodzeniem od pogaństwa do chrześcijaństwa⁴³.

Rozważyć zatem należy, czy istotnie możemy mówić o tak monumentalnej nekropolii, czy raczej o terenie stosunkowo mało zasiedlonym, gdzie mogły pojawiać się mniejsze lub większe enklawy zajmowane przez groby mieszkańców aglomeracji krakowskiej – i jak ten problem można interpretować pod kątem organizacji funkcjonalno-przestrzennej średniowiecznej aglomeracji.

Zarówno K. Radwański⁴⁴, J. Rajman⁴⁵, jak i E. Zaitz⁴⁶ w najnowszych opracowaniach dotyczących osadnictwa krakowskiego zgodni są co do tego, że jeszcze w XI wieku teren ten był relatywnie słabiej zamieszkały, choć notowane są tu ślady bytowania i działalności gospodarczej.

Szczególnie istotnym punktem tych rozważań jest, jak się zdaje, kościół św. Wojciecha, który wiąże się jak dotąd z rozciągającym się na wschód i północ od niego niewielkim skupiskiem osadniczym, związanym z wytwórstwem wyrobów z metali kolorowych, i który poczynając jeszcze od czasów najstarszej świątyni drewnianej wzniesionej jeszcze pod koniec X wieku⁴⁷ otoczony był od zachodu i południa przykościelnym cmentarzem wczesnośredniowiecznym.

Czy można zatem powiązać ten owiany legendą pogańskiego pochodzenia kościół z funkcjonowaniem znacznie szerszego, niż dotąd sądzono, cmentarza miasta średniowiecznego, czy też mógł on być pierwszym kościołem parafialnym i zarazem kaplicą cmentarną dla wciąż niewielkich osad położonych poza ufortyfikowanymi członami grodu? Zwłaszcza, że przykościelne cmentarze wewnątrz wielocłonowego grodu miały ograniczone rozmiary, a najbliższe położone kościoły NMP i św. Jana są fundacjami XIII-wiecznymi.

Interesującą dla niniejszych rozważań paralełą może być rozwój przestrzenny Sandomierza, dokumentowany licznymi badaniami archeologicznymi⁴⁸. Podobnie jak Kraków, także – jak się przyjmuje – Sandomierz swymi początkami sięgał czasów wielkomorawskich i czeskich⁴⁹, i zaraz po zajęciu przez Piastów stał się ważnym ich kolejnym *Sedes Regni Principales*, jak podaje Gall Anonim. A. Buko rekonstruując kierunki zmian przedlokacyjnego Sandomierza potwierdza także tu charakterystyczny proces tworzenia się trójczłonowego zespołu grodowo-miejskiego, wznoszonego sukcesywnie, którego kolejne podgrodzia uzyskiwały umocnienia obronne i skupiały się wokół kościołów NMP i św. Piotra. Czwarte, otwarte podgrodzie datowane jeszcze na koniec XI wieku posiadało luźną zabudowę drewnianą o dość zunifikowanym charakterze⁵⁰.

Istotnym stwierdzeniem A. Buko jest lokalizacja XI-wiecznych cmentarzysk sandomierskich na peryferiach tego układu grodowo-miejskiego⁵¹. Konsekwencją rozwoju przestrzennego Sandomierza było zatem wkraczanie nowej zabudowy na teren dawnych nekropolii⁵².

Podobny przypadek zarejestrowano w badaniach archeologicznych zlokalizowanych na wschód od wielocłonowego grodu funkcjonującego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. W tej nekropolii na Śródce udokumentowano 171 pochówków pochodzących z okresu od przełomu X

i XI wieku aż po połowę XII wieku. Uważa się, że grzebani tam zmarli byli mieszkańcami grodu na Ostrowie Tumskim, zaś nekropolię o charakterze pozamiejskim cechował „...duży stopień zorganizowania widoczny w obrządku pogrzebowym...”⁵³.

Nieoczekiwanym wsparciem dla koncepcji krakowskiej nekropolii pozamiejskiej funkcjonującej w XI wieku na obszarze dzisiejszego Rynku stają się też rozważania T. Węclawowicza na temat roli cmentarza w mieście średniowiecznym⁵⁴. Przypomina on stare prawo rzymskie, które zabraniało grzebać zmarłych w obrębie miast i sytuowało nekropole *extra muros*. Uważa także, że historia urbanistyki nie docenia znaczenia cmentarza w mieście średniowiecznym, gdyż „...w rozumieniu antropologicznej koncepcji przestrzeni ‘uprawnionym centrum ideowym’ jest kościół parafialny usytuowany na cmentarzu, częstokroć rzeczywiście w pobliżu rynku...”⁵⁵. Kościół św. Wojciecha zdaje się te kryteria całkowicie spełniać. Warto ponadto zauważyć, że nekropole *extra muros* w koncepcji organizacji miasta wczesnośredniowiecznego razem z jego wieloczołową strukturą wyraźnie wskazuje na tradycje antyczne, których transfer stał się rezultatem włączenia Polski piastowskiej w orbitę wpływów zachodnioeuropejskich⁵⁶.

Dalszy rozwój Krakowa i kolejne fundacje kościelne lokowane w miejscach koncentracji nowego XII-wiecznego osadnictwa musiały doprowadzić do ograniczeń w funkcjonowaniu tak rozległej nekropolii „miejskiej” w tym miejscu, skoro kierunek północny był „...z powodów fizjograficznych jedynym możliwym dla rozwoju osadnictwa...”⁵⁷. Nie jest zatem niespodzianką kolejne odkrycie przez archeologów zespołu drewnianych budynków o konstrukcji zrębowej; zaskakująca bardziej jest ich orientacja i zwarty charakter⁵⁸. Nie znamy jeszcze wyników badań drewna metodą dendrologii, ale stratygrafia stanowiska pozwala odkrywcom budynki te datować wstępnie na wiek XII⁵⁹.

Reasumując, można przyjąć roboczą hipotezę o istotnych zmianach w ukształtowaniu przestrzennym najstarszego Krakowa, który po przejęciu przez Piastów i upadku administracji wiślańskiej⁶⁰ został rozbudowany do formy trójczłonowego zespołu grodowo-miejskiego, w ramach którego na północ od Okołu rozwinął się umocniony zespół osadniczy związany z produkcją i przetwórstwem żelaza. Dalej na północ od tego zwartego trójczłonowego zespołu w XI wieku funkcjonowała pozamiejska nekropole z kościołem św. Wojciecha, który mógł także pełnić funkcję kościoła parafialnego dla luźnych skupisk osadniczych rozlokowanych wzdłuż głównych dróg handlowych poza zwartym zespołem grodowo-miejskim.

Momentem przełomowym w procesie przekształceń centrum Krakowa był niewątpliwie kryzys monarchii wczesnopiastowskiej w latach trzydziestych XI wieku spowodowany reakcją pogańską i najazdem Brzetysława w 1038 roku⁶¹. Zamieszki wewnętrzne i niszczycielski najazd czeskiego księcia musiały zahamować na jakiś czas rozwój zespołu krakowskiego. Dopiero działalność Kazimierza Odnowiciela wzmocniła nie tylko struktury kościelne, ale także państwowe. Stąd też druga połowa XII wieku może być postrzegana jako okres, który przyniósł dalszy rozwój struktur kościelnych i wzrost roli politycznej kleru⁶², a także bardziej trwałe rozwój gospodarczy Krakowa, umocnienie jego znaczenia jako miasta stołecznego, a tym samym dalszy jego rozwój przestrzenny potwierdzony budową i konsekracją nowych świątyń i odkryciem relikwii wartej zabudowy drewnianej w osadach otwartych rozwijających się wokół tych świątyń.

¹ Z. Pianowski, *Architektura monumentalna Wawelu od 1000 do około 1300 roku*, w: *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej*. Katalog Wystawy, Gniezno 1998, s. 61-64.

² J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, w: *Wielka historia Polski*, t. 2, Fogra, Kraków 1999, s. 77.

³ C. Buśko, *Wstępne wyniki badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych w Rynku Głównym w Krakowie w 2005-2006 roku*, „Wiadomości Konserwatorskie”, nr 19, 2006.

⁴ *Badania archeologiczne Rynku Głównego w Krakowie 2005-2006*. Katalog Wystawy, tekst C. Buśko przy współpracy S. Sławińskiego, MHMK, Kraków, listopad – grudzień 2006.

⁵ K. Bąkowski, *Dawne kierunki rzek pod Krakowem*, „Rocznik Krakowski”, t. V, 1902.

⁶ K. Bąkowski, *Kraków przed lokacją z roku 1257*, „Biblioteka Krakowska”, nr 88, Kraków 1935.

⁷ J. Dobrzycki, *Problemy badawcze z dziejów najstarszego Krakowa*, w: *Studia wczesnośredniowieczne*, t. 2, 1953.

⁸ J. Munch, *Układ urbanistyczny Krakowa do połowy XIII wieku*, „Czasopismo Techniczne”, nr 5, 1959.

⁹ J. Mitkowski, *Kraków przed lokacją*, w: *Szkice z dziejów Krakowa*, 1968.

¹⁰ K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny. Rozwój przestrzenny*, Kraków 1975.

¹¹ K. Radwański, *Kraków we wczesnym średniowieczu (wybrane zagadnienia)*, w: *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej*. Katalog Wystawy, Gniezno 1998, s. 57-60.

¹² E. Zaitz, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na terenie Krakowa*, w: *Kraków w chrześcijańskiej Europie X-XIII wieku*, Wyd. MHMK, Kraków 2006, s. 220-272.

¹³ J. Rajman, *Kraków, zespół osadniczy, proces lokacji, mieszczanie do roku 1333*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2004.

¹⁴ K. Radwański, *Kraków we wczesnym średniowieczu...*

¹⁵ J. Rajman, *Kraków, zespół osadniczy...*

¹⁶ E. Zaitz, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne...*, s. 229.

¹⁷ E. Zaitz, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne...*

¹⁸ T. Radwańska, *Umocnienia Okołu w Krakowie*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 12, 1971, s. 21-22.

- ¹⁹ K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny...*, s. 127.
- ²⁰ E. Zaitz, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne...*, s. 239.
- ²¹ E. Zaitz, *Tamże*, s. 241.
- ²² J. Wyrozumski, *Dzieje Polski...*, s. 99.
- ²³ Z. Kurnatowska, *Wielkopolska w X wieku i formowanie się państwa polskiego*, w: *Ziemia polskie* 2000.
- ²⁴ T. Sawicki, *Wczesnośredniowieczny zespół grodowy w Gnieźnie*, w: *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych*, Poznań 2002, s. 87-126.
- ²⁵ T. Sawicki, *Wczesnośredniowieczny zespół...*, s. 106.
- ²⁶ A. Buko, *Archeologia Polski średniowiecznej*, Warszawa 2006.
- ²⁷ J. Wyrozumski, *Kraków w chrześcijańskiej Europie X-XIII wieku*, w: *Kraków w chrześcijańskiej Europie X-XIII wieku*, Wyd. MHMK Kraków 2006. „Jest rzeczą paradoksalną, że rychło po włączeniu Krakowa do państwa Piastów dochodził on w tym państwie do roli nie tylko ważnej, ale wręcz czołowej. Już pod panowaniem Bolesława Chrobrego w związku z aneksją przez tegoż do państwa piastowskiego Łużyc z Miłskiem i Miśnią, Czech, Moraw i Słowacji, a także jego ekspansją na Ruś i zajęciem Grodów Czerwieńskich, stawał się Kraków jakimś politycznym zwornikiem dla nabytków terytorialnych. Dokonywało się wówczas jak gdyby przesunięcie punktu ciężkości państwa z Wielkopolski do Małopolski.” s. 49.
- ²⁸ K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny...*, s. 151.
- ²⁹ A. Żaki, *Sprawozdanie z badań nad przedlokacyjnym Krakowem za lata 1953-1955*, „Rocznik Krakowski”, XXXIV, 1959.
- ³⁰ K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny...*, s. 153.
- ³¹ K. Radwański, *Tamże*, s. 154.
- ³² W. Mazur, E. Nosek, *Badania metaloznawcze i chemiczne grzywnien siekieropodobnych z Krakowa*, „Materiały Archeologiczne”, 25, 1990, s. 179-189.
- ³³ J. Rajman, *Kraków, zespół osadniczy...*, s. 40; autor przyznaje, że przeciwnikiem tej tezy jest E. Zaitz, który zwraca uwagę, że nie ma jak dotąd jednoznacznych dowodów na funkcjonowanie pieców dymarskich przed X wiekiem.
- ³⁴ W tej kwestii J. Rajman przytacza interesującą hipotezę o przygotowaniu grzywnien do wywozu drogą wodną, wobec złożenia „skarbu” w pobliżu hipotetycznego portu rzecznego, na co miał zwrócić uwagę L. Leciejewicz, por. *Kraków, zespół osadniczy...*, s. 40.
- ³⁵ K. Radwański, *Problemy badawcze Krakowa przedlokacyjnego*, w: *Kraków przedlokacyjny*. Materiały z sesji naukowej z okazji Dni Krakowa 1984, Kraków 1987; por. także K. Radwański „Kraków głównym ośrodkiem organizacji protopaństwowej Wiślan” w: *Archeologia w teorii i praktyce*, red. A. Buko, P. Urbańczyk, Warszawa 2000; autor podaje, że w rejonach na zachód i północ od klasztoru Franciszkanów „...obserwowano tam wybitne skupienie śladów obróbki żelaza i jego ewentualnego wytopu...” str. 539
- ³⁶ A. Samsonowicz, *Skupiska rzemieślnicze w polskich osadach przedlokacyjnych*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 5, 1992
- ³⁷ S. Szczur, *Pierwsze wieki Kościoła krakowskiego*, w: *Kościół krakowski w tysiącleciu*, Wyd. Znak, Kraków 2000; autor pisze, że „...funkcjonowanie zakonów bez społeczeństwa miejskiego było nie możliwe. Miasto średniowieczne miało stanowić oparcie dla zakonów żebraczych i być obszarem ich działalności nauczycielskiej...” str. 55
- ³⁸ *Badania archeologiczne Rynku Głównego...*
- ³⁹ M. Myszka, *Średniowieczne i nowożytne pochówki odkryte w kościele św. Marka w Krakowie*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego”, nr 4, Kraków 1966, str. 121-148; do najstarszej wczesnośredniowiecznej fazy zalicza tylko trzy groby orientowane W-E (nr nr 6, 31 i 44) odkryte pod fundamentami prezbiterium i na zewnątrz korpusu kościoła, datowane ostrożnie nie później niż na I połowę XII wieku.
- ⁴⁰ K. Radwański, *Sprawozdanie z badań nad przedlokacyjnym Krakowem prowadzonych w 1965 r.*, „Materiały Archeologiczne”, t. VIII, 1967.
- ⁴¹ T. Lenkiewicz, *Wyniki badań ratowniczych prowadzonych przy ul. Solskiego w Krakowie*, „Materiały Archeologiczne”, t. V, 1965.
- ⁴² T. Dąbrowski, *Badania archeologiczne Sukiennic krakowskich*, KHKM, nr 4, 1981.
- ⁴³ A. Buko, *Archeologia Polski...*, s. 104.
- ⁴⁴ K. Radwański, *Kraków we wczesnym średniowieczu...*, s. 57-59.
- ⁴⁵ J. Rajman, *Kraków, zespół osadniczy...*, s. 42.
- ⁴⁶ E. Zaitz, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne...*, s. 247, pisze, że na północ, wschód i zachód od Okołu, „...zabudowa przedlokacyjna ulegała prawdopodobnie wyraźnemu rozrzedzeniu...”.
- ⁴⁷ E. Zaitz, *Tamże*, s. 247.
- ⁴⁸ A. Buko, *Początki przedlokacyjnego Sandomierza*, w: *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej*. Katalog Wystawy, Gniezno 1998, s. 71-74.
- ⁴⁹ S. Tabaczyński, *Materiały kopalne w narracji o początkach i rozwoju ośrodka grodowo-miejskiego w Sandomierzu*, w: *Sandomierz: badania 1969-1973*, Warszawa 1996.
- ⁵⁰ E. Gąssowska, *Materiały do studiów nad wczesnośredniowiecznym Sandomierzem*, mpis w arch. IAE PAN, Warszawa 1996.
- ⁵¹ A. Buko, *Początki przedlokacyjnego Sandomierza...*, s. 72; „W planie przestrzennym Sandomierza XI-wiecznego cmentarze zajmowały peryferia miejskie. Największy znajdował się na Wzgórzu Świętojańskim – po stronie zachodniej grodu. Sepulkralną funkcję po stronie północno-wschodniej spełniało w tym czasie Wzgórze Miejskie...”.
- ⁵² A. Buko, *Tamże*, s. 73; „Na początek XII wieku przypada koniec grzebalnej funkcji Wzgórza Miejskiego; w ciągu tego i następnych stuleci tereny te są następnie zajmowane sukcesywnie pod zabudowę miejską...”.
- ⁵³ P. Pawlak, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe na Śródcie w Poznaniu*, w: *Civitates Principales. Wybrane...*, s. 30.
- ⁵⁴ T. Węclawowicz, *Krakowski kościół katedralny w wiekach średnich. Funkcje i możliwości interpretacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 138-140.
- ⁵⁵ T. Węclawowicz, *Krakowski kościół...*, s. 138.
- ⁵⁶ L. Benevolo, *Miasto w dziejach Europy*, Warszawa 1995; autor analizując przemiany europejskich miast wczesnośredniowiecznych, uważając je za jednostki indywidualne, uzależnione od czynników geograficznych i krajobrazowych, oddalające się od wzorców świata antycznego, ale wciąż identyfikujące się z kulturą klasyczną, skąd „...przejmują spuściznę materialną i intelektualną...” s. 15. Wg Benevolo tendencja do „...zmiany hierarchii elementów architektonicznych i symbolicznych ...” jest widoczna w wielu miastach. Nas może tu zainteresować konkretny przykład Bonn, gdzie „...kościół cmentarny św. Kasjana usytuowany poza castrum, przekształca się w katedrę i już w IX wieku tworzy nowe centrum miasta...” s. 33.
- ⁵⁷ T. Węclawowicz, *Krakowski kościół...*, s. 134.
- ⁵⁸ *Badania archeologiczne Rynku Głównego...*
- ⁵⁹ *Badania archeologiczne Rynku Głównego...*
- ⁶⁰ K. Radwański, *Kraków głównym ośrodkiem...*, s. 550-551.
- ⁶¹ S. Szczur, *Pierwsze wieki Kościoła...*, s. 29.
- ⁶² S. Szczur, *tamże*, s. 30.